

zadanie chronienia galicyjskich terenów nart. gdzie w razie utraty Rumunii pozostaną Niemcom ostatnie źródła naturalnej ropy. Pozycja Kleista, dowodzącego pokud. odcinkiem, nie jest do pozadroszczenia. Wykazuje ona pewne paralele z pozycją gen. Auchinlecka po jego porażce w Libii i odwrócie aż pod El-Alamein, gdzie, jak wiadomo nastąpiła później wygnana ról. Podobnie, jak gen. Auchinleck, tak i v. Kleist stoi na czele armii pobitej. Opiera się on o rodzaj wąskiego przejścia między wybrzeżem morskim a pasmem gór, mianowicie między wybrzeżem Czarnego Morza pod Gałaczem, a Karpatami, podobnie, jak Auchinleck swego czasu o przejście między morzem a depresją katarską. Są jednak również różnice i to nie na korzyść v. Kleista. Prawe skrzydło VIII-ej armii opierało się o wybrzeże Morza Przylądzkiego, opartego przez własną flotę, podczas, gdy v. Kleist na doczynienia z wybrzeżem morskim, zagrożonym przez flotę wpl., któremu nie mógł przeciwstawić odpowiedniej własnej. Lewe skrzydło VIII-ej armii opierało się o depresję katarską, natomiast góry siedmiogrodzkie pod względem wojskowym stanowią tylko słabych odpowiednik ze względu na liczne przełęcz. obsadzone w dodatku przez zdemoralizowane oddz. rumuńskie. Jeśli chodzi o zaplecze, to porównanie, dla v. Kleista wypada jeszcze niekorzystniej. Gen. Auchinleck wycofując się, stracił dużo czołgów starego typu i dział 4-funtowych, jednakowoż te straty były przez cały czas odwrotu wyrównywane z nadwyżką stałym dopływem najnowocześniejszych czołgów typu "Sherman" i dział 6-cio funtowych, stale dostarczanych przez Egipt.